BEZPŁATNY MAGAZYN ROLNIKÓW – TARGI – SZKOLENIA – WIADOMOŚCI BRANŻOWE

Rolniczy EXPRESS

NR 16, kwiecień 2015r.
ISSN: 2353-6128
WWW.METROPOLIA.INFO

UŻYWANY CIĄGNIK - JAK KUPIĆ?

str. 12-14

Krokowska Agro Wystawa
czytaj str.7

Kwalifikat - jak reklamować?
czytaj str. 19-20

Agrotechnika
czytaj str. 8

ZADZWOŃ DO NAS
tel. 791 980 155

POD NASZYM PATRONATEM

Rekordowa edycja Agrotech

Aż 61,5 tysiąca osób odwiedziło Międzynarodowe Targi Techniki Rolniczej AGROTECH w Kielcach. Taka rekordowa frekwencja sprawiła, że wydarzenie stało się jedną z dwóch najchętniej odwiedzanych imprez targowych w Polsce.

Fot. Rafał Laskowski

▲ **Stoisko marki Over Agro nagrodzono za oryginalny i nowatorski styl**

Fot. Rafał Laskowski

▲ **Podczas targów rozdawaliśmy egzemplarze naszej gazety**

Zorganizowana w Kielcach po raz 21 wystawa AGROTECH i odbywające się w tym samym czasie 15. targi LAS-EXPO zanotowały w 2015 roku rekordy na wielu polach. Liczba zwiedzających to 61,5 tysiąca osób, powierzchnia wystawiennicza przekroczyła po raz pierwszy 60 tysięcy metrów kwadratowych a na liście wystawców znalazło się aż 700 firm z Polski, Niemiec, Danii, Włoch, Słowenii, Ukrainy, Francji, Wielkiej Brytanii, Holandii, Austrii, Irlandii, Finlandii i Czech. Firmy zaprezentowały setki zaawansowanych technologicznie ciągników, kombajnów i maszyn.

- Kieleckie targi łączą korzyści płynące z pokazania klientom nowości branżowych i pokazaniem własnej pozycji na rynku z pozyskiwaniem nowych klientów i podtrzymywaniem kontaktów z tymi, którzy już nam zaufali. Wszystko ma potem związek ze sprzedażą maszyn z naszej oferty. Ta edycja też taka była – potwierdza Jakub Walewicz z firmy Korbanek.

- Wystawę w Kielcach nazywamy „imprezą otwierającą sezon". Wystawiamy się jedynie na dwóch imprezach, więc Kielce to dla nas ważne miejsce. AGROTECH jest barometrem branży, odzwierciedlającym sytuację na rynku. To tu słuchamy, co mówią klienci, zbieramy informacje i stąd wiemy jak programować firmowe działania – mówi natomiast Anna Makulec, Same Deutz-Fahr Polska.

W tym roku ekspozycja zajęła cały teren Targów Kielce. Na terenie ośrodka powstały cztery specjalne hale namiotowe o łącznej powierzchni 16 tysięcy metrów kwadratowych. Wśród nich była hala gigant. Takiej nie było jeszcze w Europie. Konstrukcja o wielkości 7,5 tysiąca metrów kwadratowych - a to aż o ponad półtora tysiąca metrów więcej niż ma główna hala w Targach Kielce – E, pomieściła aż 200 stoisk.

Targi Agrotech zwiedził Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Marek Sawicki, który podczas gali wręczył nagrody wystawcom prezentującym najlepsze produkty. W programie uroczystości znalazło się również wręczenie odznak „Zasłużony dla Rolnictwa", statuetek „Maszyna Rolnicza Roku", nagród Stowarzyszenia Naukowo Technicznego Inżynierów i Techników Rolnictwa, Znaków Bezpieczeństwa KRUS czy „Pucharu Krajowej Rady Izb Rolniczych". Swoje nagrody dla firm wręczył także poseł do Parlamentu Europejskiego, wiceprzewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi - dr Czesław Siekierski. **(GB)**

WYDAWNICTWO
NORDAPRESS P.P.H.U.,
ISSN: 2353-6128
Aleja Zwycięstwa 24,
80-219 Gdańsk,
tel./fax 58 736 16 92

REDAKCJA
redaktor naczelny - Piotr Ruszewski,
sekretarz redakcji - Grzegorz Bryszewski

SKŁAD I ŁAMANIE
- Jagoda Lezner

REKLAMA
- Rafał Laskowski
DYREKTOR HANDLOWY
tel. 791 980 155
- Danuta Bieszke,
tel. 660 731 138,
d.bieszke@expressy.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo redagowania nadesłanych tekstów. Wydawca nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.

Na targach pojawili się także producenci urządzeń dla branży mleczarskiej

Fot. Rafał Laskowski

Targi Agrotech odwiedziło aż 61,5 tysiąca osób

Fot. Rafał Laskowski

Fot. Rafał Laskowski

Duża popularnością cieszyły się stoiska producentów sprzetu rolniczego

PRAWNIK ODPOWIADA:

Zepsute maszyny rolnicze – jak dochodzić swoich praw?

W związku z wcześniejszą zapowiedzią i sporym zainteresowaniem ze strony Czytelników problematyką rękojmi za wady rzeczy sprzedanej w dzisiejszym artykule Mecenas Ryszard Stopa postara się przybliżyć jak krok po kroku skutecznie dochodzić od sprzedawcy swoich praw w związku z ujawnioną wadą zakupionej rzeczy.

Rękojmia (obok gwarancji) to jedna z możliwych dróg składania reklamacji. Wraz z nowelizacją Kodeksu cywilnego, która weszła w życie 25 grudnia 2015 r. zmieniły się przepisy przy umowie sprzedaży, które dotyczą nie tylko konsumenta, ale także przedsiębiorcy, który nabywa określoną ruchomość lub nieruchomość bezpośrednio w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą lub zawodową. Z uwagi na fakt, że zakup maszyn rolniczych najczęściej związany jest z prowadzoną działalnością gospodarczą niniejszy artykuł przybliży uprawnienia jakie przysługują rolnikowi – przedsiębiorcy.

> Z uwagi na fakt, że zakup maszyn rolniczych najczęściej związany jest z prowadzoną działalnością gospodarczą niniejszy artykuł przybliży uprawnienia jakie przysługują rolnikowi – przedsiębiorcy.

UPRAWNIENIA KUPUJĄCEGO W RAZIE WADY RZECZY

W przypadku powstania wady kupujący powinien złożyć stosowne oświadczenie, w którym może:

1. zażądać obniżenia ceny

albo

2. odstąpić od umowy jeżeli wada jest istotna

W przypadku jednak gdy jest to pierwsza reklamacja, sprzedawca może nie uznać tych żądań i:

1. wymienić rzecz wadliwą na nową –wolną od wad

albo

2. wadę usunąć

Takie działanie sprzedawcy powinno być jednak niezwłoczne i nie powodować nadmiernych niedogodności dla kupującego. Co ciekawe ograniczenia te nie mają zastosowania, gdy rzecz była już wcześniej wymieniona lub naprawiona przez sprzedawcę albo sprzedawca nie wymienił rzeczy na wolną od wad albo nie usunął wady w odpowiednim czasie.

PROCEDURY, TERMINY…

Na przedsiębiorcy jako kupującym ciążą szczególne obowiązki co do zbadania rzeczy już w chwili jej zakupu i niezwłocznego zawiadomienia o stwierdzonej wadzie. Przykładowo zatem w przypadku zakupu ciągnika rolniczego, gdy w chwili jego odbioru kupujący stwierdzi, że przedmiotowy ciągnik zawiera wadę, która rzuca się w oczy albo uniemożliwia jego prawidłowe działanie, zobowiązany jest od razu zgłosić tą wadę sprzedawcy. Inaczej będzie wyglądała sytuacja, gdy kupujący już w trakcie użytkowania ciągnika stwierdzi, że zamontowany w nim silnik ma wady. Dochodzenie roszczeń z tytułu rękojmi będzie w takiej sytuacji możliwe, gdy wada zostanie stwierdzona w ciągu dwóch lat od wydania rzeczy, zgłoszenie wady nastąpi niezwłocznie, a kupujący wystąpi z roszczeniem wobec sprzedawcy w ciągu roku od powstania wady.

Wartym podkreślenia jest, że do skutecznego zawiadomienia sprzedawcy o stwierdzonej wadzie wystarczającym jest wysłanie zawiadomienia o wadzie z potwierdzeniem odbioru przed upływem ustawowego terminu do zgłoszenia wady. Warto już w tym zawiadomieniu określić swoje żądanie, co znacznie ułatwi procedurę reklamacyjną.

Przepisy dotyczące rękojmi za wady zawierają wiele niedookreślonych pojęć np. „niezwłoczne zgłoszenie wady", „ nadmierne niedogodności dla kupującego", „ istotna wada" - wobec czego do każdej ze spraw należy podejść indywidualnie, a przede wszystkim zapoznać się z całą dokumentacją dotyczącą umowy sprzedaży.

Problematyka rękojmi rzeczy sprzedanej jest dziedziną rozległą, pełne jej omówienie wykraczałoby poza ramy niniejszego artykułu, w związku z czym ogranicza się on do przedstawienia tych kwestii, które dla rolnika- przedsiębiorcy wydają się być najważniejsze i których znajomość jest niezbędna aby prawidłowo zabezpieczyć swoje interesy.

W ramach naszego cyklu porad prawnych będziemy publikować praktyczne komentarze dotyczące aktualnych problemów naszych czytelników. Rzetelny i kompetentny zespół specjalistów w ciekawy oraz zwięzły sposób będzie udzielał odpowiedzi na przedstawione przez rolników zagadnienia.

Zachęcamy do zadawania pytań drogą e-mailową: rolniczy@expressy.pl

lub za pomocą tradycyjnej poczty:
Express Rolniczy , ul. Gniewowska 7,
84-200 Wejherowo.

KLIM'TOP CONTROLS

KLIM'TOP CONTROLS POLSKA Sp. z o.o.
Suchlica 29 74-404 Cychry
woj. zachodniopomorskie
tel/fax (00 48) 95 752 36 18
tel. kom. (00 48) 660 729 364

www.klimtop.pl
biuro@klimtop.pl

Express Rolniczy

to pomorski magazyn skierowany do szeroko rozumianej branży rolniczej. Na łamach tej **bezpłatnej gazety** publikujemy relacje z najważniejszych imprez branżowych, informujemy o nowościach sprzętowych oraz publikujemy informacje o raportach, analizach i prognozach dotyczących branży rolniczej.

Przeglądaj w wersji cyfrowej:
www.metropolia.info

CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ? tel. 791 980 155, e-mail: r.laskowski@expressy.pl

Agencja Nasienna Sp. z o.o. ul. J. Dekana 6E, 64-100 Leszno
tel. 65 529 31 61, 65 529 31 62, gsm 697 01 09 68, fax 65 520 30 62, e-mail: zarzad@agnas.pl ; www.agencjanasienna.pl

TOYOTA WALDER

TOYOTA

ALWAYS A BETTER WAY

RUSZYŁA PRZEDSPRZEDAŻ

W SPECJALNYCH CENACH

NOWY **AURIS** HYBRID

NOWY **AVENSIS**

www.toyota.gdynia.pl

ul. Jana III Sobieskiego 28, 84-230 **Rumia**
T +58 679 49 99, F +58 679 49 98
toyota@toyota.rumia.pl

ul. Gdyńska 68, 80-209 **Chwaszczyno**
T +58 520 94 10, F +58 520 94 11
toyota@toyota.gdynia.p

POD NASZYM PATRONATEM

Branża przyjedzie do Sobieńczyc

Najważniejsze firmy z branży maszyn i urządzeń rolniczych przyjadą do miejscowości Sobieńczyce w gminie Krokowa. 2-3 maja na terenie Ośrodka Sportów Motorowych Speedstar odbędzie się Agro Wystawa.

Fot. archiwum

Podczas pierwszej edycji krokowskiej Agro Wystawy zaprezentują się czołowe marki z branży maszyn i urządzeń rolniczych, nasion, nawozów, środków ochrony roślin oraz wiele innych instytucji bliżej związanych z rolnictwem.

Organizatorzy podkreślają, że to idealny moment na zapoznanie się z nowinkami technicznymi w rolnictwie, zdobywanie wiedzy, wymianę doświadczeń, nawiązanie kontaktów handlowych i biznesowych oraz dobrą zabawę.

Targi odbędą się na powierzchni ponad 140 000 m2, która stanowi część nowoczesnego kompleksu Sportów Motorowych w Sobieńczycach.

W ramach targów wystąpią zespoły disco-polo – Bobi, 4ever; imprezę poprowadzi natomiast znany aktor telewizyjny Bartosz Obuchowicz.

Dodatkową atrakcją dla zwiedzających jest fakt, iż w dniach 2-3 maja w drugiej części Ośrodka Sportów Motorowych Speedstar odbywać się będą zawody motocrossowe rangi Mistrzostw Polski. **(AK)**

ZADZWOŃ DO NAS
tel. 791 980 155

Branżowe targi w Bratoszewicach

Prawie 200 firm z szeroko rozumianej branży rolniczej przyjedzie 25 i 26 kwietnia do Bratoszewic na 23 edycję Targów Rolnych Agrotechnika. Jak co roku - największą powierzchnię targową zajmą tam firmy ze sprzętem rolniczym.

Jak co roku podczas targów największą powierzchnię zajmować będą firmy ze sprzętem rolniczym. Będą to przede wszystkim ciągniki, kombajny, agregaty uprawowe, siewniki, ładowarki, przyczepy rolnicze, opryskiwacze polowe i sadownicze. Nie zabraknie firm produkujących, m.in.: pokrycia dachowe, kotły centralnego ogrzewania, pasze, koncentraty, materiały budowlane.

Organizatorzy zapowiadają udział wystawców z z województwa łódzkiego i ościennych województw: wielkopolskiego czy mazowieckiego.

Integralną częścią targów będzie promocja osiągnięć hodowców roślin czy firm szkółkarskich – nowe odmiany drzew i krzewów owocowych, bogactwo sadzonek, nasion przyciąga zwiedzających, a szczególnie działkowców i właścicieli ogrodów przydomowych.

W ramch targów odbędą się również szkolenia na temat PROW 2014-2020, zapowiedziano także pokazy polowe, gdzie zostaną zaprezentowane maszyny Agroma Polsad z Kutna.

Widowiskowym punktem pokazów będzie na pewno konkurs umiejętności i precyzji w prowadzeniu traktora.

Tradycyjną częścią targów będą konkursu skierowane do wystawców. Organizatorzy wybiorą więc „Maszynę Targów Agrotechnika 2015", „Najciekawsze stoisko Targów Rolnych Agrotechnika 2015" i „Najbezpieczniejszą Maszynę Targów Agrotechnika 2015".

(GB)

ZAPRASZAMY CAŁE RODZINY!

Andrzej Lis, komisarz Targów Rolnych Agrotechnika 2015

- Agrotechnika, jako jedna z największych imprez branży rolniczej w Łódzkiem po raz kolejny zaprasza rolników, działkowców, mieszkańców wsi i miast kusząc bogatą ofertą. Tradycyjnie będą u nas firmy prezentujące maszyny i sprzęt rolniczy. Oprócz stałych, sprawdzonych już w Bratoszewicach firm, pojawiają się nowe, które chcą zdobywać rynek. Zapraszamy całe rodziny, bowiem mamy ofertę dla każdego, na przykład: dla gospodarza maszyny rolnicze czy samochody osobowe; dla pani domu kwiaty, krzewy, wyroby twórców ludowych; dla dzieci lody i wata cukrowa. Zapraszamy!

SGB Kaszubski Bank Spółdzielczy

AGRO Kredyt

NIŻSZA MARŻA*

* Dotyczy posiadaczy: Rachunku ROR STANDARD, Rachunku ROR@, Karty kredytowej lub Rachunku AGRO

www.bank-kaszubski.pl

WYBRANE OFERTY KREDYTÓW DLA ROLNIKÓW

- kredyt do 500 tys. zł
- bez zaświadczeń z KRUS i Urzędu Gminy
- uwzględniamy dochód z ha przeliczeniowych i faktur oraz dotacji unijnych
- na dowolny cel
- nawet na 10 lat
- możliwość spłaty innych kredytów
- bez zabezpieczeń i poręczycieli

Szybko i bezpłatnie! Wybierzemy najlepszy kredyt dla Ciebie.

kredyty dla rolników

oferta 5 banków do wyboru

- decyzja w 3 min.
- do **500 tys. zł**
- bez zaświadczeń z KRUS i Urzędu Gminy

Fines operator bankowy

Fines Operator Bankowy WEJHEROWO
ul. Sienkiewicza 5
tel. 58 736 27 57
tel. kom. 781 415 577

Fines Operator Bankowy LĘBORK
ul. M. Reja 28
tel. 59 863 38 77
tel. kom. 533 307 850

Fines S.A. działa poprzez swoich Autoryzowanych Partnerów jako pośrednik kredytowy następujących banków: Meritum Bank S.A., Alior Bank S.A., Getin Noble Bank S.A., FM Bank PBP S.A., BPH S.A., Bank Pocztowy S.A., Plus Bank S.A., TF Bank AB, Ferratum Bank Ltd, BZ WBK S.A. oraz Vanquis Bank Limited. Jesteśmy także pośrednikiem firm pożyczkowych: Aasa Polska S.A., Axcess Financial Poland Sp. z o.o., SMS Invest Sp. z o.o., SMS Kredyt S.K.A., Net Credit Sp. z o.o., Regita Sp. z o.o., Vivus Finance Sp. zo.o., TAKTO Sp. z o.o. s.j., Optima S.A. oraz Fundusz Mikro Sp. z o.o. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Fines S.A. jest umocowany do: przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytu/pożyczki i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki.

Rolnik nie płaci jak za zboże

O polskim sukcesie w negocjacjach o unijne pieniądze mówi się, że został okupiony "odpuszczeniem" walki o większe dofinansowanie rolnictwa. Jeśli na polską wieś rzeczywiście trafi mniej pieniędzy niż się spodziewano, to czy grożą nam kłopoty? Skąd pozyskać pieniądze na maszyny i nawozy?

W Polsce, według wyników Powszechnego Spisu Rolnego, liczba gospodarstw prowadzących uprawy i hodowlę to niemal 2 mln 300 tys. Dopływ środków pozwalających na inwestowanie w zyskowną produkcję jest więc bardzo ważny dla ogromnej grupy ludzi. Tutaj jednak obowiązuje powiedzenie „umiesz liczyć, licz na siebie", więc coraz częściej, poza pieniędzmi unijnymi, rolnicy radzą sobie, wspierając się kredytami. Choć niewiele banków spółdzielczych ma oferty pozwalające mieszkańcom wsi otrzymać kredyty na zadowalające kwoty przy małej ilości wymaganych dokumentów, to z pomocą pospieszyły inne instytucje finansowe.
Rolnicy to dla kredytodawców specyficzna grupa. Brak stałego zatrudnienia (w rozumieniu banków) wydaje się utrudnieniem w otrzymaniu kredytów, rynek jednak ma ofertę, z której rolnicy są w stanie skorzystać bez trudu.
- Do naszych biur coraz częściej rolnicy przychodzą na wiosnę, wnioskując o 200-300 tys. złotych kredytu np. na nawozy. Bardzo często już jesienią tego samego roku, po sprzedaży plonów, wszystko spłacają. W takiej sytuacji koszt pożyczki nie jest duży – mówi Marta Postek z Operatora Bankowego Fines.

ZA MAŁO HEKTARÓW? JEST INNY SPOSÓB

Wymagania wbrew pozorom nie są wysokie, choć nie wszyscy wiedzą, że to takie proste. Rolnik może udokumentować dochód na 2 sposoby. Jeśli dysponuje dużą ilością hektarów, wystarczy zaświadczenie z urzędu o ilości hektarów przeliczeniowych. Bank przyjmuje wtedy, niezależnie od sytuacji faktycznej, że 1 hektar to dla rolnika 2869 zł dochodu rocznie i na tej podstawie wylicza zdolność. Na kredyt w wysokości na przykład 200 tys. złotych trzeba przedstawić zaświadczenie o posiadaniu ok. 16 ha (ok. 5 500 zł). Gdy rolnik wnioskujący o kredyt ma jednak tylko 2 ha, ale uprawy lub hodowla przynoszą dochód, oprócz zaświadczenia o hektarach może przedstawić kopie faktur za sprzedaż płodów rolnych i zwierząt hodowlanych, które zostaną uwzględnione przy wyliczaniu dochodu do oceny zdolności kredytowej. Możliwy okres kredytowania to od 6 do 120 miesięcy (10 lat).
-Dokumenty potrzebne do skutecznego ubiegania się o kredyt zazwyczaj można uzyskać od ręki w ciągu kilku minut w Urzędzie Miasta i Gminy. Rolnicy to lubiany przez banki profil klienta i najczęściej jest tak, że rolnik, który rano przyjdzie po kredyt, już wieczorem ma na koncie pieniądze - dodaje Marta Postek.
Z kredytami dla rolników jest więc na szczęście inaczej niż z przysłowiami powtarzanymi czasem na wsi. „Po Świętej Krystynie będzie padać albo i nie". Rolnicze kredyty są zdecydowanie bardziej przewidywalne.

Wymogi

Rolnik ubiegający się o kredyt musi przedstawić:

- dowód osobisty;
- zaświadczenie o posiadanych hektarach lub nakaz płatniczy/decyzję ustalająca wysokość podatku za rok bieżący wraz z opłaconym ostatnim podatkiem rolnym;
- zaświadczenie o niezaleganiu z podatkiem rolnym;
- przy wyliczeniu dochodu można uwzględnić dochód z: ha przeliczeniowego, faktur za sprzedaż płodów rolnych (produkty sezonowe jak i całoroczne) oraz dotacje z Unii Europejskiej;
- w przypadku dzierżawy gospodarstwa rolnego należy przedstawić umowę dzierżawy na okres co najmniej kolejnych 6 m-cy.

Placówka Fines **w Wejherowie** znajduje się przy **ul. Sienkiewicza 5** i jest czynna od poniedziałku do piątku w godz. **9.00 — 17.00.**
Tel. **781 415 577, 58 736 27 57**

Placówka Fines **w Lęborku** znajduje się **ul. M. Reja 28** i jest czynna od poniedziałku do piątku w godz. **9.00 - 17.00**
Tel. **533 307 850, 59 863 38 77**

ZADZWOŃ DO NAS
tel. 791 980 155

fot. Morguefile.com

Używany ciągnik rolniczy – i zalety i pułapki

Traktory z rynku wtórnego kuszą niską ceną, ale do ich zakupu trzeba podchodzić rozważnie.

Wśród dealerów zarówno nowych, jak i używanych maszyn, opinie na temat kupowania traktorów z drugiego obiegu są podzielone. Większość naszych rozmówców zaleca podchodzić do tej kwestii ostrożnie. Marcin Soliwoda z firmy Agrotraktor twierdzi, że koszty używania maszyn rolniczych z drugiego obiegu są na tyle wysokie, że w większości przypadków lepiej jest kupić nowy sprzęt. Tak będzie z pewnością, jeśli kupimy traktor na szybko, bez upewnienia się co do jego jakości. Ale dokładnie sprawdzając używane maszyny przed zakupem, możemy wejść w posiadanie wysokiej klasy sprzętu i nie przepłacić. Znaczenie przy wyborze używanej bądź nowej maszyny mają także wielkość gospodarstwa oraz intensywność, z jaką sprzęt ma być wykorzystywany.

- Nowe ciągniki kupują osoby, które muszą je mocno eksploatować– mówi Piotr Ignaszewski z przedsiębiorstwa importującego maszyny rolnicze Rolpima.

– .Jeśli używa się ciągnika mniej, kupuje się używany, który jest dużo tańszy. I o ile nie jest zbyt zużyty, również posłuży nam przez wiele lat – podpowiada handlowiec.
– Używane maszyny wybierają zwykle ci, którzy nie korzystają z PROWów i nie załapali się na dotacje – mówi Łukasz Dołżycki z firmy Korbanek.

NIE MA OSZCZĘDNOŚCI BEZ RYZYKA

Kupując maszynę z drugiego obiegu, musimy zdawać sobie sprawę z ryzyka, jakie podejmujemy.
– Jednym z zagrożeń jest niepewna historia ciągnika i trudności, które pojawiają się podczas oceny jego stanu technicznego. Może to później skutkować drogimi naprawami – ostrzega Michał Szewczyk, przedstawiciel firmy rolniczej Asprim.

Walenty Puławski, właściciel komisu maszyn rolniczych, twierdzi z kolei, że rolnicy wybierają czasem starsze, używane ciągniki ze względu na ich jakość.
– Stare ciągniki w dobrym stanie bywają trwalsze niż te produkowane obecnie, co jest jednym z powodów decydowania się na sprzęt używany – uważa przedsiębiorca.

WYBIERAMY MĄDRZE

Zanim kupimy dany ciągnik, powinniśmy zasięgnąć o nim informacji i sprawdzić, gdzie sprzęt był używany wcześniej.
– Najlepiej zdobyć numer do jego poprzedniego właściciela. W trakcie rozmowy możemy poznać nieznane nam dotąd „kwiatki" – sugeruje Tomasz Kochaniec. – Sprzedawcy jednak nie dzielą się numerami, gdyż maszyny są przeważnie importowane. Pojawia się więc bariera językowa, a ponadto za granicą ciągnik pracował w zupełnie odmiennych warunkach niż u nas. Nie wiadomo, jak był używany – mówi pracownik Raitechu.

Kluczową kwestią jest licznik motogodzin. Jeśli jest sprawny, z dużym powodzeniem ocenimy dzięki niemu stan całego ciągnika. Niekiedy licznik bywa cofnięty, co trudno udowodnić. W takiej sytuacji do zbadania żywotności silnika możemy się posłużyć manometrem ciśnienia oleju. Jeśli wiemy, ile hektarów miał poprzedni użytkownik ciągnika i znamy datę zakupu maszyny, możemy również sami oszacować, ile wypracowano motogodzin.
Podczas jazdy ciągnikiem sprawdzamy skrzynię biegów, jadąc na każdym biegu i zwiększając prędkość przy średnich obrotach silnika. Testujemy hamulce, a w kabinie upewniamy się, czy działają wskaźniki i przełączniki. Oglądamy hydraulikę, układ kierowniczy oraz tylny podnośnik TUZ, podczepiając coś pod niego. Sprawdzamy, czy ciągnik nie kopci, czy nie słychać dziwnych dźwięków z wnętrza silnika, czy

fot. Morguefile.com

– Wraz z maszyną używaną kupujemy kota w worku – mówi dealer spółki Raitech, Tomasz Kochaniec. – Klient decydując się na sprzęt używany powinien więc mieć świadomość, że istnieje możliwość, że maszyna zamiast pracować, będzie stała w serwisie – dodaje.
Choć głównym argumentem za wyborem maszyny z rynku wtórnego jest oczywiście niższa cena, handlowcy przytaczają też inne powody. Na ciągnik używany może zdecydować się rolnik chcący kupić sprzęt nieznanej sobie marki. Wówczas mniej ryzykuje, jeśli okaże się, że nabytek nie odpowiada jego potrzebom.

Badając stan techniczny maszyny, zwracamy uwagę, jak wygląda ona z zewnątrz.
– Jeśli ciągnik jest zużyty, to OK – widać, że pracował. Natomiast zadbany ciągnik w niskiej cenie powinien włączyć u potencjalnego nabywcy lampkę alarmową – uważa Kochaniec.

spod głowicy nic nie wycieka i czy nie ma pęknięć i rys w strukturze.
– Rolnik przy zakupie używanego ciągnika powinien zgłosić się do autoryzowanego dealera danej marki i poprosić o diagnostykę maszyny. Warto w takiej sytuacji zapłacić, wziąć mechanika ze sobą do kupca i umożliwić mu wydanie opinii – sugeruje natomiast Piotr Ignaszewski z Rolpimy.
Maszynę rolniczą powinniśmy ponadto zbadać pod kątem prawnym. Należy zwrócić uwagę na numery nadwozia i silnika i porównać je z tymi zapisanymi

ZADZWOŃ DO NAS
tel. 791 980 155

w dowodzie rejestracyjnym pojazdu. Nie zaszkodzi sprawdzić maszyny na policji w ewidencji pojazdów skradzionych, aby nie okazało się później, że właśnie wsparliśmy złodzieja (i sprowadziliśmy na siebie kłopoty). Duże znaczenie mają wady prawne kupowanej maszyny, które muszą znaleźć się w umowie kupna sprzedaży. W niektórych przypadkach mogą okazać się one podstawą do unieważnienia transakcji.

RZETELNY SPRZEDAWCA TO PODSTAWA

Kupowanie ciągnika z drugiego obiegu to zawsze pewne ryzyko, dlatego szczególnie ważne jest, żeby korzystać z usług wiarygodnych sprzedawców. Jeśli na przykład sprzedający uniemożliwia nam dokładne przetestowania maszyny, lepiej się wycofać, gdyż może chcieć coś przed nami ukryć. Również brak czasu na testy nie jest argumentem – zawsze można się przecież umówić na termin dogodny dla obu stron.

Ciekawą opinię podzielił się z nami dealer Piotr Chylewski. Poleca on kupować ciągniki nie od handlowców, a bezpośrednio od rolników. Dzięki temu dowiemy się więcej o danym sprzęcie prosto u źródła. Z kolei Marcin Soliwoda radzi kupować tylko od osób na tyle rzetelnych, że będą w stanie udzielić nam na dany sprzęt gwarancji.

fot. Sxc.hu

Te używane ciągniki kupują Polacy

fot. Sxc.hu

Polscy rolnicy zwykle wybierają tańsze ciągniki w cenie do 30 tys. złotych, najlepiej łatwe w naprawie i o łatwo dostępnych częściach zamiennych. Cenią także proste rozwiązania konstrukcyjne używanych maszyn. Według szacunków sprzedawców, większość kupowanych ciągników z drugiego obiegu to traktory o mocy do 100 KM, zazwyczaj kilkunastoletnie. Najchętniej wybierane marki to Ursus, Zetor oraz Massey Ferguson.

AKRA Stroh R.+P

Austriacki preparat do szybkiej mineralizacji słomy

W dobie drastycznej podwyżki cen nawozów mineralnych trzeba zadbać o maksymalne wykorzystanie składników pokarmowych wytwarzanych w gospodarstwie. Przede wszystkim mamy na myśli wykorzystanie składników pokarmowych jakie znajdują się w resztkach pożniwnych i słomie.

Poniższa tabela przedstawia ilości składników pokarmowych jakie znajdują się w różnych rodzajach słomy.

RODZAJ SŁOMY	N	K_2O	P_2O_5
Słoma zbożowa (średnio na każdą 1 tonę plonu)	7 kg	30 kg	3 kg
Słoma rzepaczana (średnio na każdą 1 tonę plonu)	16 kg	40 kg	6 kg
Słoma kukurydziana (średnio na każdą 1 tonę plonu)	16 kg	30 kg	7 kg
Liście buraczane cukrowe (średnio na każde 10 ton plonu)	33 kg	50 kg	9 kg
Łęty ziemniaczane (średnio na każde 10 ton plonu)	20 kg	32 kg	4 kg

Wprowadzając do gleby słomę oraz resztki pożniwne w postaci ścierni i korzeni poprawiamy właściwości fizyczne i chemiczne gleby. Resztki pożniwne oraz słoma tworzą **próchnicę** co jest bardzo istotne zwłaszcza na glebach lekkich, które są ubogie w próchnicę. **Jeżeli zadbamy o prawidłowy rozkład słomy i resztek pożniwnych wartość ich będzie tylko nieco mniejsza niż obornika.**

W celu prawidłowego rozkładu słomy w glebie oraz maksymalnego wykorzystania jej składników należy przestrzegać następujących zasad :

- odpowiednio rozdrobnić – im krótsze fragmenty tym lepszy rozkład
- odpowiednio wymieszać resztki pożniwne z glebą

Przy wprowadzaniu słomy do gleby należy pamiętać, że stosowanie fungicydów w roślinie uprawnej powoduje, że rozkład trwa dłużej. Podobnie na glebach lekkich, które z reguły są bardziej kwaśne czas rozkładu wydłuża się. Nierozłożona słoma absorbuje wodę co z kolei ma wpływ na słabsze wschody i wzrost roślin. Dlatego też tak bardzo ważne jest zastosowanie środków, które pozwolą na szybki rozkład słomy i resztek pożniwnych.
Proponujemy Państwu nowy austriacki preparat o nazwie **AKRA STROH R.+P z bakterią MEGATERIUM PHOSPHORICUM(P) - mineralizacja bez AZOTU!**

Sposób działania środka opiera się na mechanizmie **ANDOCK**. Proces ten prowadzi do powstania ujemnego ładunku, który umożliwia bardzo dobrą przyczepność do resztek pożniwnych.

Środek nie wymaga zbyt dużej ilości wody, jest odporny na temperaturę. **W 10 minut** po zastosowaniu można już przystąpić do uprawy gleby bez utraty skuteczności. Zawarte w preparacie **AKRA STROH R.+P** miedź, mangan i cynk powodują rozkład lignin w resztkach pożniwnych. Żelazo i molibden reagują z celulozą. Dodatkowo molibden odżywia bakterie azotowe.
Bakteria **MEGATERIUM PHOSPHORICUM (P)** może reagować z każdym rodzajem nawozów organicznych w glebie - rozszczepia organicznie związany fosforan i tym samym czyni go dostępnym dla roślin. Według naszych dotychczasowych badań, bakteria ta, w zależności od dostępnej substancji organicznej, mobilizuje do 30kg fosforu elementarnego (P) na hektar.

Zastosowanie **AKRA Stroh R.+P** pozwala rozbić cząsteczki organiczne resztek pożniwnych tj celuloza i lignina, dlatego proces mineralizacji nie wymaga dodatkowego nawożenie N-azotem, w celu wyrównania stosunku C:N.

Zalety preparatu to:
- bakteria MEGATERIUM PHOSPHORICUM (P) uaktywnia do **30kg/ha** fosforu elementarnego
- bakteria MEGATERIUM PHOSPHORICUM (P) jest odporna na promieniowanie UV
- bardzo szybki rozkład słomy i resztek pożniwnych (mineralizacja)
- odżywianie bakterii glebowych a zwłaszcza azotowych
- pomaga w tworzeniu gruzełkowatej struktury gleby
- duża skuteczność również w okresach suszy
- **nie wymaga uzupełniającego nawożenia azotem!**
- właściwe zagospodarowanie słomy i resztek pożniwnych poprawia właściwości gleby, obniża koszty nawożenia a tym samym poprawia opłacalność produkcji
- szybki wzrost próchnicy w kompleksie sorpcyjnym
- pozytywny wpływ na mikrobiologię gleby
- w połączeniu z siarką (S) redukuje infekcje grzybowe

ZADZWOŃ DO NAS
tel. 791 980 155

Ciągniki rolnicze - więcej rejestracji

Zgodnie z oczekiwaniami marzec przyniósł poprawę na rynku ciągników rolniczych. Zarejestrowano 1315 nowych maszyn, czyli o 68 proc. więcej niż w lutym. Producenci mogą odetchnąć z ulgą, jednak osiągnięty wynik wciąż pozostawia wiele do życzenia – informuje agencja Martin and Jacob, monitorująca rynek rolniczy.

Przed dwunastoma miesiącami zarejestrowano 1602 nowe ciągniki rolnicze, a więc o 22 proc. więcej niż obecnie. Kondycja rynku wciąż nie jest najlepsza, czego dowodem jest rosnąca sprzedaż maszyn używanych (nieimportowanych). W porównaniu z analogicznym miesiącem roku 2014 liczba rejestracji ciągników używanych wzrosła o 11 proc.

-Wzrost sprzedaży jaki odnotowaliśmy między lutym a marcem nikogo chyba nie dziwi. Tradycyjnie już na przełomie tych dwóch miesięcy rynek odżywa. Ostatnie lata przyzwyczaiły nas jednak do poziomu 1600 – 2000 rejestracji, do którego w tym roku sporo brakuje. Obecnie cały rynek, a więc suma rejestracji ciągników nowych i używanych to zaledwie 1704 sztuki. W marcu 2012 roku, kiedy środki unijne płynęły do nas szerokimi strumieniami wynik ten był o 42 proc. wyższy. Na tym przykładzie widać wyraźnie, że czynnikiem determinujących sprzedaż na rynku polskim są programy wsparcia, których obecnie brakuje – mówi Mariusz Chrobot, z firmy Martin and Jacob.

ZETOR ZDETRONIZOWANY

Ostatnie miesiące należały do Zetora. Czeski producent regularnie obejmował najwyższą lokatę w miesięcznym rankingu producentów. Marzec przyniósł jednak spore zmiany, a na pozycję lidera powrócił New Holland, któ-

ry w tym miesiącu zarejestrował 225 nowych ciągników rolniczych, a więc o 80 proc. więcej niż w lutym i 32 proc. mniej niż przed dwunastoma miesiącami. Drugie miejsce zajął John Deere. Ciągniki spod znaku jelenia znalazły w marcu 220 nabywców, czyli o 23 proc. więcej niż przed rokiem. John Deere jest jednym z niewielu producentów, który przy takim stanie rynku, zdołał poprawić ubiegłoroczny wynik. Na najniższym stopniu podium znalazła się japońska Kubota.

Mariusz Chrobot, autor artykułu

Wynik tego producenta to 151 rejestracji, a więc o 129 proc. więcej niż w lutym. Poza podium wypadł natomiast Zetor, który z wynikiem 143 rejestracji musiał się zadowolić czwartym miejscem.

NIEPOKONANY MAJOR

Najpopularniejszy model czeskiego producenta – Zetor Major 80, który od kilku miesięcy niezmiennie pozostaje najchętniej kupowanym ciągnikiem w Polsce, także w marcu nie miał sobie równych. Zarejestrowano 43 takie traktory, czyli o 30 proc. mniej niż w lutym i o jedną sztukę mniej niż przed rokiem. Nieco gorzej sprzedawał się model L5040 marki Kubota, na którego w marcu zdecydowało się 33 nabywców, a więc o 15 proc. mniej niż w analogicznym okresie roku 2014. Podium zamyka New Holland z modelem TD 5.105. W marcu zarejestrowano 24 takie ciągniki, co porównaniu z ubiegłym rokiem oznacza o dwie sprzedane sztuki mniej.

W REGIONACH BEZ ZMIAN

Marzec nie przyniósł zmiany układu sił w regionach. Tradycyjnie dla rynku ciągników, liderem zostało Mazowsze, w którym zarejestrowano 202 nowe ciągniki rolnicze. W porównaniu z analogicznym okresem roku 2014 sprzedaż na Mazowszu spadła jednak o 41 proc. Nieco gorzej wypadła Wielkopolska. Wielkopolanie nabyli 190 sztuk, czyli o 12 proc. mniej niż przed dwunastoma miesiącami. Pierwszą trójkę z wynikiem 156 rejestracji zamyka Lubelszczyzna. Taki wynik oznacza dla województwa lubuskiego, w porównaniu z marcem 2014, wzrost sprzedaży o 5 proc.

Mariusz Chrobot,
agencja Martin & Jacob,
monitorująca rynek rolniczy.

SPRZEDAŻ NOWYCH CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH W MARCU 2015
(mierzona liczbą rejestracji)

Marka	Liczba ciągników rolniczych w marcu	Udział rynkowy %	Zmiana proc. w stosunku do 2014 r. [Marz15-Marz14]
NEW HOLLAND	225	17,11%	-31,61%
JOHN DEERE	220	16,73%	22,91%
KUBOTA	151	11,48%	-10,65%
ZETOR	143	10,87%	-30,92%
CASE IH	119	9,05%	-0,83%
DEUTZ-FAHR	110	8,37%	-7,56%
VALTRA	46	3,50%	21,05%
FARMTRAC	43	3,27%	-28,33%
MASSEY FERGUSON	43	3,27%	-28,33%
CLAAS	41	3,12%	-14,58%
POZOSTAŁE	174	13,23%	-36,26%
	1315	100,00%	-17,92%

Źródło: AgriTrac 2005-2015

SPRZEDAŻ NOWYCH CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH OD STYCZNIA DO GRUDNIA 2015
(mierzona liczbą rejestracji)

Marka	Liczba ciągników rolniczych od początku roku	Udział rynkowy %	Zmiana proc. w stosunku do 2014 r. [narastająco od początku r.]
NEW HOLLAND	449	16,40%	-26,15%
JOHN DEERE	429	15,67%	20,17%
ZETOR	398	14,54%	-17,94%
KUBOTA	263	9,61%	-12,04%
DEUTZ-FAHR	248	9,06%	-2,75%
CASE IH	205	7,49%	-24,35%
FARMTRAC	98	3,58%	-39,88%
VALTRA	93	3,40%	6,90%
URSUS	79	2,89%	25,40%
CLAAS	78	2,85%	-10,34%
POZOSTAŁE	398	14,54%	-43,71%
	2738	100,00%	-19,04%

Źródło: AgriTrac 2005-2015

Od 11 lat
Agencja Rynku Rolnego realizuje program „Mleko w szkole”

Dzięki niemu dzieci
i młodzież otrzymują
mleko i jego przetwory,
a także uczą się,
jak zdrowo się odżywiać.

W programie „Mleko w szkole”
uczestniczy obecnie 2,45 mln
dzieci uczęszczających
do ponad 14 tys. placówek
oświatowych.

Polska jest w ścisłej czołówce
krajów UE pod względem ilości
mleka i jego przetworów spożytych
w ramach programu .

2,2 mld
szklanek mleka wypiły
w Polsce dzieci
w ramach programu
„Mleko w szkole”

A czy dzieci w Twojej szkole mogą korzystać z tego programu?
Sprawdź informacje na stronie www.arr.gov.pl/mleko-w-szkole

ARR **25 lat**
wspieramy sektor rolno-spożywczy
www.arr.gov.pl

Agencja Rynku Rolnego
00-400 Warszawa
ul. Nowy Świat 6/12

Telefoniczny Punkt Informacyjny:
22 661-72-72

fot.Morguefile.com

Kwalifikowany materiał siewny – jak reklamować?

Rośnie liczba gospodarstw, które kwalifikowanym materiałem siewnym obsiewają ponad połowę gruntów. Przekonały się one, że siew dokładnie wyliczonej, niewielkiej ilości kwalifikatu o wysokiej sile kiełkowania jest tańszy niż większej ilości nasion z własnego zbioru. Nasiona kwalifikowane to wyrównany, silny i zdrowy łan.

Siew materiału kwalifikowanego daje plon wyższy w porównaniu z materiałem własnym. Zwyżka plonu o 5% zrekompensuje zakup kwalifikatu. Ponieważ materiał kwalifikowany jest profesjonalnie przygotowany do siewu, oszczędzamy również czas, który stracilibyśmy na wyczyszczenie i zaprawienie ziarna z własnego zbioru. Niewątpliwą korzyścią, jaka płynie z siewu kwalifikatu, jest również możliwość ubiegania się o przyznanie dopłat przez Agencję Rynku Rolnego. Nie trzeba też płacić żadnych dodatkowych opłat dla hodowcy odmiany. Pamiętajmy jednak, że informacji udzielić trzeba, jeśli otrzymamy wniosek od Agencji Nasiennej z zapytaniem o wykorzystanie materiału z własnego zbioru odmian chronionych do ponownego siewu.

Kwalifikowany materiał siewny produkują zarejestrowane firmy nasienne na podstawie licencji od hodowcy. Aby wyprodukować kwalifikat najwyższej jakości, konieczna jest rozległa wiedza na temat produkcji nasiennej oraz znajomość nowoczesnych technologii. Przed dopuszczeniem do sprzedaży nasiona muszą uzyskać pozytywne świadectwa oceny polowej i laboratoryjnej.

A JEŚLI NASIONA SĄ WADLIWE?

Jeżeli jakość kwalifikowanego materiału siewnego jest niezadowalająca, rolnik może go reklamować. Po stwierdzeniu złej jakości nasion nie należy otwierać kolejnych worków, lecz natychmiast reklamować całą zakupioną partię u sprzedawcy – koniecznie na piśmie, za potwierdzeniem odbioru. Jako materiał dowodowy można dołączyć próbkę wadliwego ziarna. O stwierdzonej wadzie materiału siewnego rolnicy często powiadamiają też hodowcę, będącego właścicielem odmiany. Jeśli wada ujawniła się już po wykonaniu siewu, dowodem jest stan pola (próby, zdjęcia, świadkowie).

Nie zwlekajmy ze zgłoszeniem reklamacji – im później, tym trudniej będzie sprzedawcy skontrolować wadliwy materiał lub stan pola i jednoznacznie ustalić, czy zastrzeżenia zgłoszone przez rolnika są słuszne. Zapobieżeniu sytuacji spornych służą procedury reklamacyjne, funkcjonujące u danego sprzedawcy. Określają one m.in. termin oraz sposób złożenia reklamacji. W momencie zakupu nasion warto zapytać sprzedawcę o obowiązujące zasady reklamacji – jeśli bowiem nie dotrzymamy terminu zgłoszenia wady materiału siewnego lub nie dostarczymy wszystkich wymaganych dokumentów, sprzedawca może odmówić rozpatrzenia naszej reklamacji.

NAJWAŻNIEJSZA JEST FAKTURA

Dla celów dowodowych można zachować etykiety z wor-

ków z materiałem siewnym; podstawą reklamacji jest jednak faktura zakupu nasion. Pamiętajmy, aby w momencie zakupu kwalifikowanego materiału siewnego żądać od sprzedawcy wystawienia faktury VAT. Prawidłowo sporządzona faktura powinna zawierać:
• dane sprzedawcy i nabywcy (imię i nazwisko lub nazwa, adres, NIP),
• datę sprzedaży materiału i numer faktury,
• cenę jednostkową materiału siewnego,
• łączną wartość zakupionego materiału (liczbowo i słownie),
• nazwę gatunku i odmiany, kategorię lub stopień kwalifikacji materiału siewnego,
• w przypadku zakupu mieszanki – jej skład,
• nr partii materiału siewnego.
Należy uważnie sprawdzić, czy nazwa gatunku i odmiany, nr partii nasion oraz stopień odsiewu są zgodne na etykietach i na otrzymanej fakturze. Jeśli na dokumencie zauważymy niezgodność lub brak którejś z powyższych danych (zwłaszcza nazwy gatunku/odmiany oraz numeru partii), możemy podejrzewać, że oferowany materiał jest niekwalifikowany i sprzedawany nielegalnie. W takiej sytuacji

fot. Morguefile.com

należy zażądać dodatkowo dokumentu wydania z magazynu, na którym numer partii musi się znaleźć. Jeśli sprzedawca odmówi, lepiej zrezygnować z zakupu, a o sprawie powiadomić Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Roślin i Nasiennictwa.

OSTROŻNOŚĆ NIE ZAWADZI

W ramach rekompensaty sprzedawcy często proponują wymianę wadliwych nasion na nowy materiał kwalifikowany. W takiej sytuacji należy zwrócić szczególną uwagę, czy worki z materiałem siewnym są zamknięte i oznakowane urzędowymi etykietami, które gwarantują, że nasiona zostały urzędowo ocenione i spełniają wymogi jakościowe. Nie należy przyjmować materiału siewnego bez etykiet, ponieważ może być to próba oszustwa.
Pamiętajmy, aby kupować materiał siewny w sprawdzonych firmach nasiennych, cieszących się dobrą opinią na rynku. W ten sposób zyskamy pewność, że nasiona zostały w odpowiedni sposób wyprodukowane i były prawidłowo przechowywane. Ponieważ ceny kwalifikowanego materiału siewnego są dość wysokie, rolnicy często szukają okazji. Warto jednak zachować szczególną ostrożność, zwłaszcza, jeśli sprzedawca oferuje nasiona w podejrzanie niskiej cenie, a przy tym odmawia wystawienia faktury. Bez dowodu zakupu nie mamy bowiem podstaw do reklamacji, gdyby materiał siewny okazał się wadliwy, ani też pewności, że nabyliśmy legalne, kwalifikowane ziarno.

Paweł Kochański,
Agencja Nasienna,
Leszno

Wyróżnij swoją firmę

Żadne przedsięwzięcie ani biznes nie odniosą sukcesu bez profesjonalnej reklamy. Ważne jest, aby zamawiając materiały reklamowe, zlecić to doświadczonej i sprawdzonej firmie.

Flagi, maszty flagowe, windery oraz rozmaite materiały reklamowe – to wszystko i wiele innych oferuje działająca już ponad 20 lat na rynku firma GAJA Maszty, Flagi.

NARODOWE I FIRMOWE

Flaga jest symbolem, który od wieków towarzyszy państwom jako element budujący ich tożsamość narodową. Ale są też flagi firmowe, które są znakomitymi materiałami reklamowymi i reprezentacyjnymi, budującymi wizerunek przedsiębiorstwa. Powiewająca przed siedzibą firmy jest zarówno elementem ozdobnym, jak i zwracającym uwagę potencjalnych klientów.
Decydując się na taką formę reklamy trzeba pamiętać, że flagi (podobnie, jak bannery, windery, itp.) nieustannie narażone są na działanie sił natury. Zmienna pogoda naszego klimatu nie oszczędza przedmiotów wystawionych na jej działanie. Dlatego bardzo ważne jest, jakie materiały i jaki rodzaj nadruku użyje się do wykonania takiej flagi.
Firma GAJA Maszty, Flagi od początku swojej działalności dba o to, aby oferowane przez nią produkty były najwyższej jakości, są więc bardzo wytrzymałe i trwałe. Firma na życzenie klienta może wykonać flagi o dowolnych rozmiarach i kształtach, do wyboru są też różne

rodzaje tkanin, a najnowocześniejsze maszyny i barwniki pozwalają na uzyskanie nadruku trwałego o nasyconych kolorach, także wielkoformatowego.

NOWOCZESNE MASZTY

Flaga to jednak nie wszystko, bo przecież trzeba na czymś ją wywiesić. O ile kamienice i bloki często są wyposażone w specjalne uchwyty, o tyle właściciele domów jednorodzinnych i właściciele firm sami muszą o to zadbać. Najlepszym i najbardziej dekoracyjnym wyjściem jest zainstalowanie masztu przed domem lub przed siedzibą przedsiębiorstwa. Taki maszt - wykonany z włókna szklanego, wytrzymały, o niewielkiej wadze i łatwy do montażu – to estetyczne i praktyczne rozwiązanie.
Niegdyś maszty wykonywało się ze stali – ważyły one kilkadziesiąt kilogramów, a ich ustawienie wymagało wizyty fachowców. Poza tym takie maszty trzeba było regularnie odmalowywać, ponieważ zwyczajnie rdzewiały. Nowoczesne i lekkie maszty z włókna szklanego pozbawione są tych wad, zaś zamontować je w ogrodzie może każdy. Jeśli jednak ktoś nie lubi tego rodzaju prac, w firmie GAJA Maszty, Flagi może zamówić także usługę montażu.

BANNERY I WINDERY

GAJA Maszty, Flagi jest także producentem bannerów, rollupów i masztów reklamowych (tzw. Winderów, BatFanów). Dzięki niezwykle uniwersalnej formie oraz dużej funkcjonalności to często wykorzystywana forma reklamy - doskonała na wszelkiego rodzaju imprezy plenerowe a także do sklepów oraz na targi.
Skrzydła reklamowe (Windery) to efektowna forma reklamy, w której skład wchodzi maszt oraz flaga. Dzięki swojej charakterystycznej i unikatowej formie pozwala skutecznie wyróżnić dany produkt na tle innych systemów reklamy wizualnej zarówno zewnętrznej jak i wewnętrznej.
Jest to idealne narzędzie wykorzystywane przede wszystkim przy okazji różnych „eventów” ze względu na łatwość montażu oraz przewożenia.
Firma produkuje także wiele innych materiałów reklamowych, realizuje też indywidualne, nietypowe zamówienia. Z pełną ofertą można zapoznać się na stronie internetowej firmy.

GAJA - Maszty, flagi
ul. Nadrzeczna 1, 84-239 Bolszewo
biuro@gaja-maszty.com.pl, tel. 58 679 81 00
www.gaja-maszty.com.pl
Polub nas na www.facebook.com/gaja.maszty.flagi

FAKO

FABRYKA KOTŁÓW FAKO S.A.

- kotły olejowo - gazowe
- kotły węglowe
- kotły na biomasę
- kotłownie kontenerowe
- kotły C.O.
- ekonomizery
- wymienniki ciepła
- wynajem kotłowni kontenerowych

ul. Stoczniowców 8, 84-230 Rumia - Janowo

Tel: (58) 671-70-80, **www.FAKO.pl**

ZADZWOŃ DO NAS
tel. 791 980 155

Dodatkowe środki dla młodych rolników

Marek Sawicki, minister rolnictwa poinformował o przesunięciu 60 mln euro w ramach budżetu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 i o powiększeniu w ten sposób środków na działanie „Ułatwianie startu młodym rolnikom". Zmiana umożliwi przyznanie j kolejnych ok. 2,5 tys. premii dla młodych rolników. W sumie otrzyma je ponad 34,5 tys. osób.

fot. archiwum

Do 20 marca Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wypłaciła z tytułu premii dla młodych rolników 2 mld 115 mln zł., a pieniądze trafiły już na konta ok. 28,3 tys. osób.

Premia dla młodych rolników może wynieść 100 tys. zł. Może ją dostać rolnik, który nie ukończył 40 lat i planuje przejęcie gospodarstwa rolnego bądź już rozpoczął samodzielną działalność rolniczą. Żeby otrzymać wsparcie trzeba się legitymować wykształceniem rolniczym, posiadać określoną wielkość areału i przedłożyć biznesplan dla gospodarstwa, w którym trzeba wykazać, że 70 proc. otrzymanych środków z ARiMR przeznaczone będzie na inwestycje. O przyznaniu pomocy decyduje suma punktów, które są przyznawane wnioskodawcy. Wynikają one z wielkości areału gospodarstwa, wykształcenia oraz od stopnia bezrobocia w gminie, w której gospodaruje rolnik.

Bezzwrotna premia finansowa dla młodych rolników ma zachęcać do podejmowania samodzielnej działalności rolniczej. Tym samym ma przyczyniać się do przyspieszenia zmian w strukturze demograficznej i agrarnej oraz do zwiększenia konkurencyjności gospodarstw, którymi kierują młodzi ludzie.

(GB)

Płatności obszarowe. Wnioski do czerwca

W tym roku wnioski o przyznanie płatności obszarowych można składać bez żadnych sankcji finansowych aż do 15 czerwca.

Przesunięcie terminu z 15 maja na 15 czerwca to efekt skorzystania przez polski rząd z możliwości zaproponowanej przez Komisję Europejską. Wydłużony termin będzie obowiązywał po przyjęciu odpowiednich przepisów.

Komisarz UE ds. rolnictwa Phil Hogan wyjaśnił w komunikacie, że powodem stworzenia możliwości wydłużenia terminu przyjmowania wniosków o dopłaty są unijne opóźnienia administracyjne związane z wdrażaniem Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2014 - 2020.

Polski minister rolnictwa Marek Sawicki poinformował natomiast na konferencji prasowej że zespół ds. dialogu społecznego zobowiązał go do „skorzystania z tej możliwości prawnej, którą stworzyła Komisja Europejska". Minister powiedział też, iż są sygnały ze strony doradców, że nowe zasady w zakresie dopłat bezpośrednich, płatności rolno-środowiskowo-klimatycznej czy płatności ekologicznej, niektórym rolnikom stwarzają trudności - dlatego jego zdaniem okres składania wniosków rzeczywiście należy przedłużyć i z pewnością dobrą decyzją było także przygotowanie rzeszy doradców, którzy mogą pomagać rolnikom w przygotowywaniu wniosków o płatności obszarowe.

Do 3 kwietnia 2015 r. rolnicy złożyli w ARiMR 146 tys. wniosków o przyznanie płatności obszarowych. Jak pokazują statystyki większość rolników - ok. 60%, składa swoje wnioski w ciągu ostatnich dwóch tygodni podstawowego terminu naboru.

(GB)

fot. Sxc.hu

fot. Paweł Szary/PODR Gdańsk

Nowa Karczma najlepsza

Czternaście Kół Gospodyń Wiejskich, laureatów powiatowych eliminacji rywalizowało w Turnieju Kół Gospodyń Wiejskich Województwa Pomorskiego. Dwunastą edycję tego wydarzenia zorganizowano 11 kwietnia w Powiatowym Centrum Sportu w Tczewie

Jak co roku, ze względu na ograniczenia czasowe, jury dokonało oceny dwóch konkurencji przed oficjalnym otwarciem, czyli planszy pt. „Widokówka mojej miejscowości" oraz kulinarnej „Sałatka z rodzimych warzyw i owoców". Kolejną, trzecią konkurencją była piosenka kabaretowa z inscenizacją „Dżender". Najwięcej wrażeń estetycznych dostarczył pokaz mody, który w tej edycji uwzględniał wyłącznie kolory biało-czerwone. Emocjonująca była także ostatnia konkurencja - „Taniec Współczesny". Prezentację zespołów oceniało jury w składzie 5-osobowym, wśród których znaleźli się przedstawiciele branży rolniczej. Zadaniem jury było wyłonienie najlepszego Koła Gospodyń Wiejskich w każdej z pięciu kategorii konkursowych oraz laureata Grand Prix

W kategorii edukacyjnej „Widokówka mojej miejscowości" wygrało KGW Gołębiewsko Trąbki Wielkie, pow. gdański, w kategorii kulinarnej „Sałatka z rodzimych warzyw i owoców" wygrało KGW Kamienica Szlachecka (Stężyca, pow. kartuski), w kategorii wokalnej „Piosenka kabaretowa z inscenizacją Dżender" wygrało KGW Bobowo (Bobowo, pow. starogardzki), w kategorii Moda „W biało-czerwonym jest mi do twarzy" wygrało KGW Władysławowo (Władysławowo, pow. pucki).

Nagrodę Grand Prix zdobyło natomiast KGW Nowa Karczma (gm. Nowa Karczma, pow. kościerski).

Wielką niespodzianką dla publiczności podczas imprezy było losowanie roweru ufundowanego przez Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Gdańsku. **(GB)**

projekt wiosna

~~262~~
197,-

Zestaw mebli składanych PALMA
stół kod 44833303, 2 krzesła kod 44833352

średnica 60 cm

~~12,95~~
9,90

Lawenda francuska
Poj.: 14 cm. Wys.: 25 cm.
kod 45203053

~~397~~
339,-

Kosiarka elektryczna STERWINS
Moc: 1400 W
kod 44856322

centralna regulacja wysokości koszenia

LEROY MERLIN
dla domu, z pomysłem

Leroy Merlin C.H.Port Rumia, ul. Grunwaldzka 108

Oferta ważna od 29.04. do 26.05.2015 r.